

Wschód i Zachód — geoideologia

28 sierpnia 2019

Ród, szczep, klan, plemię czy naród to twory naturalne. Do nich ograniczają się cywilizacje Wschodu. Ale nasza cywilizacja z tego wyrasta i na pierwszym miejscu stawia człowieka indywidualnego.



Polska należy do kultury cywilizacji łacińskiej. Ale są też cywilizacje wschodnie: turańska, bizantyjska, chińska. Główna różnica polega na stosunku do indywidualizmu i kolektywizmu.

Cywilizacja łacińska, po starożytnych Grekach, odbiera świat jako zbiór osobnych bytów, które mają charakterystyczne dla nich atrybuty. Były te to pewne indywidua, które powstają i umierają, konkurują i współpracują, ale trwając zachowują wszystkie swoje immanentne cechy. Utrata tych cech powoduje ich śmierć. Indywidualizm to cecha zachodnia. U nas każdy człowiek jest inny, każdy ma własną wolną wolę, każdy jest osobnym podmiotem moralności.

Cywilizacje wschodnie, po Konfucjuszu, widzą świat jako przepływ i mieszanie się substancji, które są wieczne, ale

ciągłe się zmieniają, tracą swoje cechy i nabierają nowe i nieustannie na siebie wpływają. Kolektywizm to cecha wschodnia. U nich ludzie to przepływająca masa – pojedynczy człowiek się nie liczy, ważne są społeczności.

Dyskusja, polemika, spór, kłótnia, to głównie cechy naszej cywilizacji, bo u nas liczy się racja i prawda obiektywna. Na wschodzie spory są uznawane za niegrzeczne – u nich rozmowa służy wypracowaniu kompromisu, a nie ustaleniu prawdy. Prawda jest tylko jedna, jest obiektywna – kłamstw jest wiele, są subiektywne. To rozumienie zachodnie. Na wschodzie jest wiele prawd, które są płynne i się zmieniają. Nie ma prawdy obiektywnej, są tylko prawdy subiektywne i chwilowe.

Polska należy do Zachodu – u nas obowiązuje filozofia zachodnia, odziedziczona po starożytnych Grekach i Rzymianach. Czyli jesteśmy kontynuatorami wcześniejszych, upadłych już cywilizacji. Dlatego u nas kultura dominuje nad naturą. Wszystkie uzasadnienia filozoficzne czerpiemy od naszych cywilizowanych przodków.

Cywilizacje wschodnie są bardziej naturalne, instynktowne, biologiczne, zwierzęce – bo bezpośrednio wyrosły z natury, z kultur przedcywilizacyjnych, kultur nomadów.

Cywilizacja zachodnia to wrywanie się z natury, to tworzenie kultury sprzeciwiającej się naturze. Ponieważ u nas każdy człowiek to osobny byt – i moralny, i polityczny – to system władzy jest rozproszony. Mamy wiele różnorodnych, suwerennych podmiotów politycznych, mających różne ustroje – republiki, księstwa, monarchie, demokracje, państwa-miasta, korporacje, gildie etc. A sama niepodległa władza też jest podzielona na trzy niezależne części (legislatura, judykatura, egzekutywa), oraz rozwarstwiona zasadą subsydiarności. Mamy kilka mniej lub bardziej niezależnych szczebli władzy. Niemniej każdy człowiek jest wobec prawa równy – i urzędnik, i obywatel.

Cywilizacje wschodnie są inne – to takie wielkie hierarchiczne

stado. Tam zawsze jedna cywilizacja tworzy jedno wielkie imperium z centralną władzą. Człowiek jest tylko trybikiem w tej wielkiej organizacji – są ludzie mało ważni na dnie hierarchii władzy i ważni urzędnicy – im wyżej stoją, tym są ważniejsi i mają więcej praw. Tak jest w Chinach, taka była i jest turańska Rosja, takie są też bizantyjskie Niemcy, które budują imperium europejskie. W imperium pojedynczy człowiek się nie liczy – władza może każdego zniszczyć i zastąpić kimś innym.

Polska należy do cywilizacji łacińskiej, ale ta kultura jest u nas systematycznie od ponad dwustu lat niszczone. Powoli przechodzimy z Zachodu na Wschód. To jest złe. Przestajemy być wolnymi, równymi obywatelami, a stajemy się trybikami imperialnego lewiatana. Wszystko dlatego, że od początku naszej historii jesteśmy otoczeni obcymi nam cywilizacyjnie, zaborczymi, agresywnymi imperiami. Oni nas nie tylko otaczają, ale i okupują.

Dzisiejsze państwo polskie, zwane III RP, nie jest elementem naszej tradycyjnej cywilizacji, jest tworem okupacyjnym. Dominującą ideologią państwową jest socjaldemokracja, która niszczy indywidualizm i stawia na kolektywizm. Socjaldemokracja to element cywilizacji wschodnich. Nie wrócimy do naszej zachodniej, wolnościowej kultury, jeśli będziemy akceptowali tego okupanta. Trzeba go zniszczyć, ale nie poprzez wymianę urzędników rządzących, ale poprzez likwidację ustroju wschodniej cywilizacji. A zatem trzeba zniszczyć centralizm i rozproszyć władzę. Należy przestać budować imperium.

Autorstwo: Grzegorz GPS Świdorski

Ilustracja: [cocoparisienne](#) (CC0)

Źródło: [Niepodległy.pl](#)